

POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)
SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)
SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z wniosku Ryszardy Emilii C.

przy uczestnictwie Zdzisławy Z., Eugenii P.,

Mirosława Waldemara K.

Stanisława K.

Beaty G.,

i Sławomira

o dział spadku i podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 grudnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Okręgowego w B.

z dnia 3 grudnia 2010 r.,

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od wnioskodawczyni Ryszardy Emilii C. na rzecz uczestniczek postępowania Eugenii P. i Beaty G. kwotę 2734 (dwa tysiące siedemset trzydzieści cztery) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Ryszarda C. wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego Tadeusza Konstantego P. i Eugenii P. oraz działu spadku po Tadeuszu Konstantym P. i Mirosławie P.

Postanowieniem z dnia 26 listopada 2009 r., Sąd Rejonowy w B. ustalił, że w skład majątku wspólnego Tadeusza P. i Eugenii P. wchodzi nieruchomości położona w obrębie S. jednostka ewidencyjna B., miasto B., województwo p., przy ulicy N., oznaczona numerem geodezyjnym 683/1, o pow. 0,7702 ha. Ustalił, że w skład spadku po Tadeuszu P. wchodzi udział w $\frac{1}{2}$ części w majątku opisanym w punkcie pierwszym I. postanowienia oraz nieruchomości położona w obrębie S., jednostka ewidencyjna B., miasto B., województwo p., przy ulicy N., oznaczona numerem geodezyjnym 683/2, o powierzchni 0,8503 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym murowanym i budynkiem gospodarczym. W skład spadku po Mirosławie P. wchodzi udział w $\frac{3}{16}$ częściach w majątku opisanym w punkcie drugim postanowienia. Ustalił, że małżonkowie Eugenia P. i Tadeusz Konstanty P. poczynili nakład z majątku wspólnego na majątek osobisty Tadeusza Konstantego P. w kwocie 111.920 zł, a Eugenia P. poczyniła nakład na spadkowej nieruchomości w kwocie 25.300 zł, poniosła wydatki w kwocie 4.966,50 zł, uiściła podatki w kwocie 2.152,01 zł i pobrała pożytki w kwocie 18.146 zł. Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku wspólnego Tadeusza Konstantego P. i Eugenii P. oraz działu spadku po Tadeuszu Konstantym P. i Mirosławie P. w ten sposób, że na wyłączną własność Ryszardy Emilii C. przyznał nieruchomości oznaczoną numerem geodezyjnym 683/3, o powierzchni 0,6024 ha, o wartości 514.389 zł oraz nieruchomości oznaczoną numerem geodezyjnym 683/6, o powierzchni 0,1385 ha, o wartości 156.174 zł, zgodnie z oznaczeniem na mapie z projektem podziału sporządzonym przez biegłego R. F. Przyznał na współwłasność Eugenii P. i Beaty G., z udziałami po $\frac{1}{2}$ części, nieruchomości oznaczoną numerem geodezyjnym 683/4, o powierzchni 0,1678 ha, o wartości 143.284 zł oraz nieruchomości oznaczoną numerem geodezyjnym 683/5, o powierzchni 0,7118 ha, o wartości 883.572 zł, zgodnie z oznaczeniem na mapie z projektem podziału sporządzonym

przez biegłego R. F., uznając mapę z projektem podziału za integralną część postanowienia. Nakazał Eugenii P. oraz Beacie G., aby wydały Ryszardzie Emilii C. przyznane jej nieruchomości z datą uprawomocnienia się postanowienia. Zasądził tytułem dopłaty od Eugenii P. na rzecz Ryszardy Emilii C. kwotę 5.409 zł oraz na rzecz Zdzisławy Z. kwotę 5.341 zł, płatne w terminie jednego miesiąca od daty uprawomocnienia się postanowienia z 13% odsetek na wypadek zwłoki w terminie płatności. Zasądził tytułem dopłaty od Beaty G. na rzecz Ryszardy Emilii C. kwotę 2.473 zł oraz na rzecz Zdzisławy Z. kwotę 2.473 zł, płatne w terminie jednego miesiąca od daty uprawomocnienia się postanowienia z 13% odsetek na wypadek zwłoki w terminie płatności. Zasądził tytułem spłaty od Ryszardy Emilii C. na rzecz Zdzisławy Z. kwotę 335.281,50 zł, płatną w terminie jednego roku od daty uprawomocnienia się postanowienia z 13% odsetek w stosunku rocznym na wypadek zwłoki w terminie płatności. Oddalił wniosek o dział spadku w pozostałym zakresie.

Sąd Rejonowy ustalił, że Konstanty P., ojciec Tadeusza Konstantego P., zmarł 5 grudnia 1954 r. Spadek po nim z mocy ustawy nabyli: żona Marianna P., córka Kazimiera P., córka Antonina Z., syn Tadeusz Konstanty P., każdy z nich po $\frac{1}{4}$ udziału. Marianna P., matka Tadeusza Konstantego P., zmarła 2 marca 1967 r. Spadek po niej z mocy ustawy nabyli córka Kazimiera P., córka Antonina Z., syn Tadeusz Konstanty P., każdy po $\frac{1}{3}$ udziału. W skład spadku po małżonkach Konstantym i Mariannie P. wchodziła nieruchomość położona w B. przy ulicy N.[...], o pow. 0,8503 ha, oznaczona numerem geodezyjnym 683/2, zabudowana piętrowym, murowanym domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi. Przedmiotową nieruchomość, jako wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne, w całości odziedziczył syn Tadeusz Konstanty P., który zmarł 25 listopada 1989 r. Spadek po nim na mocy ustawy nabyli: żona Eugenia P. (będąca jego drugą żoną) w $\frac{4}{16}$ części, syn Mirosław P. w $\frac{3}{16}$ części, córka Ryszarda C. w $\frac{3}{16}$ części, córka Zdzisława Z. w $\frac{3}{16}$ części oraz córka Beata G. w $\frac{3}{16}$ części. W skład majątku spadkowego po zmarłym Tadeuszu Konstantym P. wchodził udział $\frac{1}{2}$ w nieruchomości położonej w B. przy ulicy N.[...], oznaczonej numerem geodezyjnym 683/1, o powierzchni 0,7702 ha. Tytuł własności do tej nieruchomości małżonkowie P. nabyli z dniem 30 czerwca 1987 r. na zasadach wspólności ustawowej

małżeńskiej przez zasiedzenie na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 4 września 1996 roku. W skład spadku wchodziła także nieruchomość położona w B. przy ulicy N.[...], oznaczona numerem 683/2, odziedziczona przez wyżej wymienionych po rodzicach. Sąd Rejonowy w B., postanowieniem z dnia 6 maja 2005 r., stwierdził, że Konstanty P. z dniem 7 listopada 1935 roku nabył przez zasiedzenie własność nieruchomości położonej w B. przy ulicy N.[...], o powierzchni 0,8503 ha. Mirosław Zenon P. zmarł dnia 17 sierpnia 2003 r. Na mocy ustawy spadek po nim nabyli: matka Emilia Stanisława P. w 9/24 częściach oraz siostry Ryszarda C., Zdzisława Z. i Beata G. w 5/24 częściach. W skład spadku po Mirosławie Zenonie P. wchodził udział w wysokości 3/16 części w spadku po zmarłym Tadeuszu Konstantym P. Emilia Stanisława P., pierwsza żona Tadeusza Konstantego P., zmarła w dniu 28 lutego 2005 r. Spadek po niej z mocy ustawy nabyły córki: Ryszarda C. i Zdzisława Z. każda z nich do 1/2 części. W skład spadku po Emilii Stanisławie P. wchodzi udział 9/128 części w spadku po Tadeuszu Konstantym P.

Łączne udziały spadkowe żyjących spadkobierców po zmarłych: Konstantym P., Mariannie P., Tadeuszu Konstantym P., Mirosławie P. oraz Emilii P. w nieruchomościach spadkowych w postaci nieruchomości w B. przy ulicy N.[...], składającej się z działek oznaczonej numerami 683/2 i 683/1 (1/2 udziału w tej działce) wynoszą: Eugenii P. - 192/768 części, Ryszardy C. - 201/786 części, Zdzisławy Z. - 201/768 części, Bety G. - 174/768 części. Natomiast udział w 1/2 części w nieruchomości stanowiącej działkę nr 681/1 stanowi własność Eugenii P. Na działce nr 683/2 znajduje się 18 garaży, usytuowany jest budynek mieszkalny (częściowo murowany, częściowo drewniany), szopa drewniana do rozbioru oraz kurnik z drewna. Za budynkiem mieszkalnym znajdują się dwa stawy, zaś trzeci największy staw usytuowany jest na działkach nr 683/2 i 683/1. Na działce nr 683/1 są urządzone trzy stawy, które pokrywają zdecydowaną jej powierzchnię, jedynie od ulicy N. znajduje się grunt wolny od stawów o powierzchni około 2.000 m².

Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku wspólnego i działu spadku na podstawie projektu podziału nieruchomości sporządzonego dnia 13 lipca 2009 r. przez biegłego geodetę R. F., który dokonał podziału działki nr 683/1 na dwie działki: nr 683/3, o powierzchni 0,6024 ha i nr 683/4, o powierzchni 0,1678 ha, zaś

w wyniku podziału działki nr 683/2 powstały działki: nr 683/5, o pow. 0,7118 ha i nr 683/6, o pow. 0,1385 ha. Sąd Rejonowy przyznał na rzecz Ryszardy Emilii C. działki nr 683/3 i 683/6. Obie działki są niezabudowane, działka nr 683/3 jest zakwalifikowana pod względem planistycznym jako system przyrodniczy miasta, zaś działka nr 683/6, w zakresie powierzchni 715 m², jest zakwalifikowana do utrzymania i przekształceń z możliwością zabudowy, zaś na działce nr 683/3 znajdują się dwa samodzielne stawy. Na rzecz uczestniczek postępowania Eugenii P. i Beaty G. przyznał - zgodnie z ich wnioskiem - na współwłasność z udziałami po 1/2 części działki nr 683/4 i 683/5, mając na uwadze, że działka 683/2 jest zabudowana domem zamieszkałym przez uczestniczki postępowania i poza tą nieruchomością nie mają one możliwości zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych.

Wartość działek powstałych po podziale geodezyjnym, wartość nakładów poczynionych przez Eugenię P. na działce nr 683/2, wartość pożytków pobranych przez wyżej wymienioną z tytułu najmu garaży usytuowanych na działce nr 683/2, poczynawszy od dnia 30 października 2005 r., Sąd Rejonowy określił w oparciu o opinię uzupełniającą biegłej D. Z. z dnia 29 września 2009 r. Sąd pierwszej instancji ustalił wartość czystego majątku spadkowego po Tadeuszu K. P. w ten sposób, że wartość całego majątku będącego przedmiotem podziału pomniejszył o wartość nakładów Eugenii P., jakie poczyniła ona po śmierci męża w kwocie 25.300 zł; 1/2 wartości budynku mieszkalnego z tytułu nakładów małżonków P.; oraz 1/2 wartości działki nr 683/1 (wchodzącej w skład majątku wspólnego). W rozliczeniu Sąd uwzględnił pożytki pobrane przez Eugenję P. w kwocie 18.145,93 zł z tytułu wynajmu garaży za okres od dnia 30 października 2005 r. do 2009 r. włącznie za 11 miesięcy (pomniejszoną o powierzchnię dwóch garaży pozostających w dyspozycji Beaty G.). Od wartości pobranych pożytków odjął koszty poniesione przez Eugenję P. w związku z opodatkowaniem garaży w kwocie 4.966,50 zł. Sąd uwzględnił także, iż Eugenia P. poniosła wydatki związane z uiszczeniem podatków od nieruchomości w kwocie 2.152,01 zł oraz że Ryszarda Emilia C. uiszczyła podatek w kwocie 76,69 zł.

Sąd oddalił wniosek o dział spadku po Konstantym P., Marianie P., Kazimierzu P., Emilii Stanisławie P., oraz częściowy dział spadku po Antoninie Z.,

jako bezprzedmiotowy, gdyż żadna z osób zainteresowanych nie wskazała majątku po wyżej wymienionych, który podlegałby podziałowi.

Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2010 r., Sąd Okręgowy w B., na skutek rozpoznania apelacji uczestniczek postępowania Eugenii P. i Beaty G., zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego w punkcie IV w ten sposób, że wartość nakładu z majątku wspólnego małżonków Eugenii P. i Tadeusza Konstantego P. na majątek osobisty Tadeusza Konstantego P. określił na kwotę 86.620 zł; w punkcie V o tyle, że wysokość pożytków pobranych przez Eugenię P. ustalił na kwotę 12 999,67 zł; w punkcie VI w podpunkcie 1 w ten sposób, że na wyłączną własność Ryszardy Eugenii C. przyznał nieruchomości oznaczoną numerem geodezyjnym 683/3, o powierzchni 0,6024 ha, o wartości 796.174 zł, zgodnie z oznaczeniem na mapie z projektem podziału nieruchomości sporządzonym przez R. F. oraz nieruchomości oznaczoną numerem geodezyjnym 683/6, o powierzchni 0,1026 ha, o wartości 163.033 zł, zgodnie z oznaczeniem na mapie z projektem podziału nieruchomości sporządzonym przez R. F.; w punkcie VI w podpunkcie 2 w ten sposób, że na współwłasność Eugenii P. i Beaty G., z udziałami po $\frac{1}{2}$ części, przyznał nieruchomości oznaczoną numerem geodezyjnym 683/4, o powierzchni 0,1678 ha, o wartości 143.284 zł, zgodnie z oznaczeniem na mapie z projektem podziału nieruchomości sporządzonym przez R. F. oraz nieruchomości oznaczoną numerem geodezyjnym 683/5, o powierzchni 0,7477 ha, o wartości 1.153.533 zł, zgodnie z oznaczeniem na mapie z projektem podziału nieruchomości sporządzonym przez R. F., uznając wskazane wyżej mapy z projektami podziału nieruchomości za integralną część orzeczenia; w punkcie VIII zasądził tytułem dopłaty od Ryszardy Emilii C. na rzecz Eugenii P. kwotę 58.550,15 zł, płatną w terminie jednego miesiąca od daty uprawomocnienia się postanowienia z 13% w stosunku rocznym w razie zwłoki w płatności; w punkcie IX zasądził od Eugenii P. na rzecz Zdzisławy Z. tytułem zwrotu pożytków kwotę 1.539,21 zł, płatną w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się postanowienia z 13% w stosunku rocznym w razie zwłoki w płatności; w punkcie X zasądził tytułem spłaty od Ryszardy Eugenii C. na rzecz Zdzisławy Z. kwotę 449.550,36 zł, płatną w terminie jednego roku od daty uprawomocnienia się postanowienia z 13% w

stosunku rocznym w razie zwłoki w płatności; oddalił apelację w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy błędnie ustalił wysokość nakładów z majątku wspólnego Eugenii i Tadeusza Konstantego małżonków P. na majątek osobisty Tadeusza K. P. Wynikało to z błędnego zsumowania nakładów z majątku wspólnego z nakładami w kwocie 25.300 zł, jakie uczestniczka postępowania Eugenia P. poniosła z tytułu remontu i modernizacji budynku mieszkalnego już po śmierci męża, a zatem nakłady te nie mogły stanowić nakładów z majątku wspólnego. Dlatego też wartość budynku mieszkalnego (111.920 zł) należało pomniejszyć o wartość nakładów uczestniczki postępowania z jej majątku osobistego na spadkową nieruchomość (25.300 zł), co ostatecznie dało kwotę 86.620 zł, która stanowiła wartość nakładu z majątku wspólnego małżonków P. na majątek osobisty Tadeusza K. P.

Odnosnie do pożytków uzyskanych przez Eugenię P. z tytułu dzierżawy gruntu pod garażami należało ogólną powierzchnię gruntów zajętych przez wszystkie garaże, przyjętą przez biegłą D. Z., pomniejszyć o powierzchnię gruntu zajętą przez sześć garaży pozostających w dyspozycji rodziny uczestniczek postępowania, a nie wyłącznie o powierzchnię 28 m² zajętą pod garaże nr 2 i 18 pozostające w dyspozycji Beaty G. Uwzględniając to stanowisko Sąd Okręgowy ustalił, że łączna wartość pożytków netto pobranych przez Eugenię P. wyniosła kwotę 12.999,67 zł.

Sąd Okręgowy uznał za nieracjonalny sposób podziału działki nr 683/2, wskutek którego w granicach działki przyznanej wnioskodawczyni znalazła się droga dojazdowa prowadząca od ulicy N. do domu zamieszkałego przez uczestniczki postępowania. Taki sposób podziału utrudnia korzystanie z działki wydzielonej na rzecz uczestniczek postępowania, gdyż dojazd do działki przyznanej uczestniczkom postępowania musiałby prowadzić po części działki, na której znajdują się garaże, co byłoby mniej dogodne i wiązałoby się z koniecznością poniesienia dodatkowych nakładów na urządzenie nowej drogi dojazdowej. Ponadto w obrębie gruntów, po których biegnie droga dojazdowa, znajdują się media zasilające dom zamieszkały przez uczestniczki postępowania (przewód

gazowy, przewód wodociągu). Uwzględniając powyższe stanowisko, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego sądowego R. F. na okoliczność modyfikacji podziału działki nr 683/2 w taki sposób, by w granicach działki, która miała być przyznana uczestniczkom postępowania Eugenii P. i Beacie G., znalazła się droga dojazdowa wraz z mediami. Wykonując postanowienie dowodowe, biegły geodeta opracował projekt podziału działki nr 683/2, z której wyodrębnił dwie działki: działkę nr 683/5, o powierzchni 0,7477 ha oraz działkę nr 683/6, o powierzchni 0,1026 ha.

Wskutek modyfikacji podziału działki nr 683/2 zmianie uległy granice i powierzchnie nowowydzielonych działek nr 683/5 i 683/6. Ponadto w toku postępowania apelacyjnego doszło do wydania w dniu 16 czerwca 2010 r. decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego, jednorodzinnego, oraz budynku usługowo-handlowego na części nieruchomości oznaczonej przed podziałem numerem 683/1, co wpłynęło na zmianę przeznaczenia części tej nieruchomości. Skoro dla nieruchomości wydano decyzje o warunkach zabudowy (z dnia 30 września 2009 r. i z dnia 16 czerwca 2010 r.), to okoliczność ta wpływała na wartość nieruchomości podlegających podziałowi. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłej sądowej D. Z. na okoliczność ustalenia aktualnej wartości działek nr: 683/3, 683/4, 683/5 i 683/6 z uwzględnieniem zmodyfikowanego podziału działki nr 683/2 oraz decyzji o warunkach zabudowy z dnia 16 czerwca 2010 roku i przebiegu linii gazowej na działce. Na podstawie tej opinii Sąd Okręgowy ustalił wartość działki nr 683/3 na kwotę 796.174 zł, działki nr 683/4 na kwotę 143.284 zł, działki nr 683/5 na kwotę 1.153.533 zł i działki nr 683/6 na kwotę 163.033 zł.

Uwzględniając powyższe ustalenia, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego. Dokonany podział majątku wspólnego i dział spadku jest racjonalny i uwzględnia stanowisko uczestniczek postępowania, które wyraziły zgodę na podział w naturze. Spór w sprawie sprowadzał się wyłącznie do sposobu wydzielenia poszczególnych nieruchomości i nie dotyczył sposobu działu majątku spadkowego. Wartość całego majątku podlegającego podziałowi wynosiła kwotę 2.256.024 zł, którą należało pomniejszyć o nakłady Eugenii P. dokonane po śmierci męża w kwocie 25.300 złotych, ½ wartości budynku mieszkalnego (nakład z

majątku wspólnego małżonków P.), tj. o kwotę 43.310 zł, oraz ½ wartości działki nr 683/1, tj. o kwotę 469.729 zł, co dało ostatecznie kwotę 1.717.685 zł wartości czystego majątku spadkowego po Tadeuszu K. P. Wartość kwotowa udziałów wnioskodawczyni i uczestników postępowania wyniosła: Eugenii P. wraz z nakładami i udziałem w majątku wspólnym kwotę 967.760,24 zł, Beaty G. kwotę 389.163 zł, Zdzisławy Z. kwotę 449.550,36 zł, Ryszardy Emilii C. kwotę 449.550,36 zł. Łączna wartość udziałów uczestniczek postępowania Eugenii P. i Beaty G. wynosiła w zaokrągleniu kwotę 1.356.923,20 zł, z czego otrzymały one składniki majątku o łącznej wartości 1.296.817 zł. Natomiast łączna wartość udziałów Zdzisławy Z. i Ryszardy Emilii C. wynosiła kwotę 899.100,72 zł, zaś wartość majątku przyznanego wnioskodawczyni wyniosła kwotę 959.207 zł, wobec czego dopłata należna Eugenii P. wynosiła kwotę 60.106,28 zł. W rozliczeniu Sąd Okręgowy uwzględnił pożytki pobrane przez Eugenię P. z tytułu dzierżawy gruntu pod garaże w kwocie 12.999,67 zł, od których należało odjąć koszty poniesione przez Eugenię P. w związku z opodatkowaniem garaży w kwocie 4.966,50 zł (co zatem dało kwotę 8.033,17 zł). Udziały w czystych pożytkach Ryszardy Emilii C. i Zdzisławy Z. wynosiły po 201/768 części, czyli w kwocie po 2.102,43 zł. Eugenia P. poniosła wydatki związane z uiszczeniem podatków od nieruchomości w kwocie 2.152,01 zł, wobec czego Ryszarda E. C. i Zdzisława Z. powinny partycypować w tych wydatkach w kwocie po 563,22 zł. Ich udział w czystych pożytkach został pomniejszony o uiszczony podatek, co dało kwotę 1.539,21 zł, którą Sąd zasądził od Eugenii P. na rzecz Zdzisławy Z. tytułem zwrotu należnych jej pożytków. Sąd Okręgowy uwzględnił w rozliczeniu również uiszczony przez wnioskodawczynię podatek w wysokości 67,69 zł. Udział Eugenii P. w majątku podlegającym podziałowi wynosił 192/768 części, wobec czego powinna ona partycypować w wydatkach wnioskodawczyni z tytułu uiszczonych podatków w kwocie 16,92 zł. Dopłatę należną Eugenii P. od wnioskodawczyni Ryszardy Emilii C. z tytułu wyrównania udziałów wyliczono w ten sposób, że kwotę 60.106,28 zł pomniejszono o kwotę 1.539,21 zł, jaką uczestniczka postępowania powinna zwrócić wnioskodawczyni z tytułu pobranych pożytków, oraz o kwotę 16,92 zł, jaką uczestniczka powinna zwrócić wnioskodawczyni z tytułu uiszczonego podatku od nieruchomości. Ostatecznie dało to kwotę 58.550,15 zł. Natomiast od Ryszardy

Emilii C. na rzecz Zdzisławy Z. Sąd Okręgowy zasądził spłatę w kwocie 449.550,36 zł stanowiącą połowę wartości przyznanych jej nieruchomości.

Od postanowienia Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniosła wnioskodawczyni, która zaskarżyła go w części dotyczącej punktu I. punkty: 1-7. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zarzuciła naruszenie:

- art. 373 w zw. z art. 370, art. 126² § 1 i 2, art. 391 i art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dopuszczenie, pomimo uchybień w samo obliczeniu i uiszczeniu przez profesjonalnego pełnomocnika opłaty sądowej, do rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym, co spowodowało nieważność postępowania (art. 379 k.p.c.). Nastąpiło również naruszenie art. 16 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 373 k.p.c.,

- art. 382 k.p.c. w zw. art. 386 § 4, art. 518, art. 13 § 2 k.p.c. i art. 32 Konstytucji poprzez przekroczenie przez Sąd drugiej instancji zasady instancyjności albowiem kontrola orzeczenia Sądu pierwszej instancji i naprawa (w jego ocenie) błędów tego Sądu w istocie doprowadziła do zgromadzenia w sprawie zupełnie nowego materiału dowodowego zmieniające diametralnie stan faktyczny i wartość spadku. Spowodowało to naruszenie art. 212 § 1 k.c. Zawyżenie wartości nieruchomości spowodowało szkodę wnioskodawczyni;

- art. 684 k.p.c. w zw. z art. 63 ust. 3 i art. 36 ust. 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym poprzez pominięcie przy ustalaniu wartości spadku opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości;

- art. 386 k.p.c. wobec odstąpienia od rozpoznania istoty sprawy, którą było rozstrzygnięcie w przedmiocie podziału majątku wspólnego i działu spadku, w szczególności wobec nie oszacowania w sposób uzasadniony wartości majątku, który był przedmiotem podziału spadku, uznania, iż wartość przyznanej wnioskodawczyni nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym 683/3, o powierzchni 0,6024 ha, wzrosła do wartości 796.174 zł z wartości 514.389 zł przez niespełna rok czasu;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów poprzez wydanie zaskarżonego postanowienia nieadekwatnego do stanu

faktycznego i uznania, że wartość przyznanej wnioskodawczyni nieruchomości o numerze geodezyjnym 683/3 wzrosła do wartości 796.174 zł;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu w sposób wszechstronny podstaw faktycznego rozstrzygnięcia, a mianowicie ustalenia faktów, którym Sąd dał wiarę i uznał za udowodnione, w szczególności wyliczonej wartości całego majątku podlegającego podziałowi, drastycznie zwiększonej w stosunku do wartości rzeczywistej słusznie uznanej przez Sąd pierwszej instancji.

- art. 368 pkt 3 k.p.c. poprzez nie dopuszczenie dowodów w postaci opinii biegłych sądowych z zakresu wyceny nieruchomości w celu ustalenia przyczyny różnic wskazanych w wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot majątku wspólnego działu spadku.

W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. podniesiono naruszenie: art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji, które powinny mieć zastosowanie bezpośrednio przez sąd w myśl art. 8 pkt 2 Konstytucji oraz art. 1035 k.c., gdyż spadek przypadający kilku spadkobiercom, jako wspólności majątku spadkowego mimo stosowania odpowiednio przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych został podzielony ze szkodą wnioskodawczyni poprzez zawyżenie wartości działki nieruchomości przyznanej wnioskodawczyni oznaczonej numerem geodezyjnym 683/6, o powierzchni 0,1026 ha.

Wnioskodawczyni wniosła o uchylenie punktu I. zaskarżonego postanowienia w całości i odrzucenie apelacji uczestniczek postępowania jako niedopuszczalnej oraz uchylenie zarządzenia Przewodniczącego Wydziału wzywającego pełnomocnika uczestników postępowania do uiszczenia brakującej części opłaty sądowej i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi, który wydał orzeczenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedmiotem zaskarżenia apelacją uczestniczek postępowania, wniesionej w dniu 31 grudnia 2009 r. (k. 544), było postanowienie Sądu Rejonowego w przedmiocie działu spadku i podziału majątku wspólnego po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej. Od apelacji należna była opłata sądowa o charakterze stałym w wysokości 1.500 zł, stanowiąca sumę dwóch opłat o charakterze stałym:

1.000 zł należnej od apelacji w zakresie rozstrzygnięcia o podział majątku wspólnego (art. 3 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 10 i art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, jedn. tekst: Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm., dalej: „u.k.s.c.”) oraz 500 zł należnej od apelacji w zakresie rozstrzygnięcia o dział spadku (art. 3 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 10 i art. 51 ust. 1 u.k.s.c.). Według przepisów u.k.s.c., sprawy o podział majątku wspólnego oraz o zniesienie współwłasności nie są tożsame, gdyż od każdej z nich przewidziana jest odrębna opłata sądowa (por. art. 38 oraz art. 41). Z tej przyczyny w przypadku, gdy przedmiotem postępowania jest dział spadku połączony z podziałem majątku wspólnego nie ma zastosowania art. 51 ust. 2 u.k.s.c. przewidujący jedną opłatę stałą w wysokości 1.000 zł od wniosku (odpowiednio więc także od apelacji) o dział spadku połączony ze zniesieniem współwłasności. Apelacja, wniesiona przez pełnomocnika uczestniczek postępowania adw. Jana C., została opłacona kwotą 1.000 zł (k. 543). Pozostała część należnej opłaty od apelacji, w kwocie 500 zł, została uiszczona przez pełnomocnika uczestniczek postępowania po wezwaniu go o uzupełnienie tej opłaty na skutek wydania zarządzenia - wzywającego do jej uiszczenia w terminie tygodniowym, pod rygorem odrzucenia apelacji - przez Przewodniczącego Wydziału Sądu Rejonowego z dnia 4 stycznia 2010 r. (k. 538).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę nie tylko w granicach zaskarżenia, ale także w granicach podstaw; z urzędu bierze pod rozwagę jedynie nieważność postępowania. Uchybienia przepisom postępowania przez sąd drugiej instancji, jeżeli miały miejsce i nie skutkowały nieważnością postępowania, mogą stanowić skuteczną podstawę skargi kasacyjnej jedynie wówczas, gdy zostaną w skardze kasacyjnej wytknięte właściwe przepisy naruszone przez Sąd drugiej instancji, których naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 373 k.p.c. w związku z art. 370, art. 126² § 1 i 2, art. 391 i art. 13 § 2 k.p.c. Według art. 373 k.p.c., sąd drugiej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym apelację, jeżeli ulegała ona odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji. Według natomiast art. 370 k.p.c., sąd pierwszej instancji odrzuci apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną. Z art. 373 w zw. z art. 370 k.p.c. nie wynika, w jakich

okolicznościach zachodzi podstawa do odrzucenia apelacji w razie jej nienależytego opłacenia. Nie wynika to także z pozostałych przepisów powołanych w skardze kasacyjnej. Art. 126² § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 391 i art. 13 § 2 k.p.c. zawiera jedynie ogólne reguły przewidujące, że sąd nie podejmie żadnej czynności na skutek pisma, od którego nie została uiszczona należna opłata oraz że nie żąda się opłaty od pisma, jeżeli już z jego treści wynika, że podlega ono odrzuceniu. Art. 126² § 1 k.p.c. nie został naruszony, gdyż w chwili rozpoznania apelacji była ona już prawidłowo opłacona. Przepis zawarty w art. 126² § 1 k.p.c. nie określa warunków, kiedy strona może po wniesieniu apelacji uiścić całą, czy też brakującą część opłaty. Co do zasady, wniesienie środka odwoławczego w postaci apelacji bez uiszczenia należnej od niej opłaty nie uzasadnia jej odrzucenia, lecz uruchamia procedurę naprawczą, na podstawie art. 130 § 1 k.p.c., z modyfikacją dotyczącą właściwego rygoru – odrzucenia apelacji – w wypadku nieuiszczenia opłaty w terminie tygodniowym od dnia wezwania o nią. Zarzucane naruszenie art. 126² § 2 k.p.c., na skutek bezzasadnego wezwania pełnomocnika uczestniczek postępowania o uzupełnienie brakującej części opłaty od apelacji, nie miało natomiast żadnego wpływu na wynik sprawy, gdyż nawet uiszczenie brakującej części opłaty nie eliminowało możliwości odrzucenia przez sąd drugiej instancji niewłaściwie opłaconej apelacji, jeżeli taka sankcja wynikała z właściwych przepisów. Poza tym, naruszenie art. 126² § 2 k.p.c. dotyczyło uchybienia sądu pierwszej, a nie sądu drugiej instancji. Konkludując, wskazane w skardze kasacyjnej przepisy art. 126² § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. w powiązaniu z art. 373 i art. 370 k.p.c. nie dawały podstawy do przyjęcia, że apelacja, od której nie została w chwili jej wniesienia uiszczona pełna należna opłata, podlegała odrzuceniu bez wcześniejszego wezwania do uzupełnienia brakującej części opłaty. Norma procesowa przewidująca odrzucenie apelacji wniesionej – tak, jak to miało miejsce w sprawie - przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, od której nie została uiszczona należna opłata, mająca charakter opłaty stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia, bez zastosowania ogólnego trybu usuwania tego uchybienia, była zawarta w uchylonym obecnie art. 130² § 3 k.p.c. Przepis ten miał więc charakter *lex specialis* w stosunku do przepisów ogólnych

dotyczących usuwania braków fiskalnych środków odwoławczych; wyłączając zastosowanie przewidzianego w nich trybu w razie wniesienia apelacji nieopłaconej lub nienależycie opłaconej, przewidywał jednocześnie sankcję w postaci odrzucenia apelacji wniesionej przez profesjonalnego pełnomocnika, jeżeli podlegała ona opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia. Co istotne, naruszenia tego przepisu, który przewidywał skutek w postaci odrzucenia apelacji, nie podniesiono w podstawach skargi kasacyjnej. W chwili wniesienia apelacji przez uczestniczki postępowania art. 130² § 3 k.p.c. już nie obowiązywał. Po jego uchyleniu w procedurze cywilnej nie ma już przepisu, który pozwalałby na odrzucanie apelacji wniesionych przez pełnomocników profesjonalnych nienależycie opłaconych bez wcześniejszego uruchomienia trybu usuwania tego uchybienia, poprzez odpowiednie zastosowanie art. 130 § 1 k.p.c., i wezwanie do uiszczenia brakującej opłaty od apelacji w terminie tygodniowym pod rygorem jej odrzucenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2010 r., IV CZ 107/09, Lex nr 577513). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono jednak stanowisko, że art. 130² § 3 k.p.c., mimo jego uchylenia, z dniem 1 lipca 2009 r., ustawą z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 234, poz. 1571) miał zastosowanie do apelacji wnoszonych począwszy od dnia 1 lipca 2009 r. Zgodnie bowiem z art. 8 ust. 1 tej ustawy, jej przepisy mają zastosowanie do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie. Takie sformułowanie tego przepisu wskazuje, że jeżeli postępowanie w sprawie zostało wszczęte przed 1 lipca 2009 r., art. 130² § 3 k.p.c. należało stosować także do apelacji wniesionej po dniu uchylenia tego przepisu. Wniesienie apelacji nie wszczynało bowiem nowego postępowania w danej sprawie, lecz jedynie w danej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., II PZ 22/09, Lex nr 577834, z dnia 15 stycznia 2010 r., I CZ 100/09, Lex nr 667487, z dnia 22 kwietnia 2010 r., V CZ 26/10, Legalis). Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r., II UZP 4/2010, OSNP 2011, nr 3-4, poz. 38, postanowienie z dnia 3 lutego 2010 r., II CZ 91/09, nie publ.), uchylony art. 130² § 3 k.p.c. nie ma natomiast zastosowania do skarg kasacyjnych (oraz innych środków zaskarżenia

prawomocnych orzeczeń) wnoszonych od dnia 1 lipca 2009 r. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem kolejnym etapem postępowania wszczętego przed sądem pierwszej instancji, lecz jest postępowaniem odrębnym i samodzielny (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r., III CZP 142/07, OSNC 2008, nr 11, poz. 122). Uwzględniając powyższe, dopiero art. 373 w zw. z art. 370 k.p.c. i art. 130² § 3 k.p.c. tworzy normę procesową przewidującą obowiązek sądu drugiej instancji odrzucenia apelacji wniesionej przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego nienależycie opłaconej, jeżeli podlegała ona opłacie stałej, tak jak to miało miejsce w odniesieniu do apelacji wniesionej od postanowienia Sądu Rejonowego. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 373 k.p.c. podniesiony jedynie w zw. z art. 370, art. 126² § 1 i 2, art. 391 i art. 13 § 2 k.p.c. nie był uzasadniony. Za chybiony należy także uznać zarzut naruszenia art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm.) w zw. z art. 373 k.p.c., gdyż art. 16 wymienionej ustawy w ogóle nie miał zastosowania do apelacji wniesionej przez uczestniczki postępowania od postanowienia Sądu Rejonowego w B. W sprawach, które zostały wszczęte przed wejściem w życie przepisów u.k.s.c. (przed dniem 2 marca 2006 r.), przepisy ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych miały zastosowanie jedynie do czasu zakończenia postępowania w danej instancji (art. 149 ust. 1 u.k.s.c.).

Rozpoznanie przez sąd drugiej instancji apelacji, która powinna podlegać odrzuceniu z powodu jej nienależytego opłacenia, stanowi jedynie uchybienie procesowe nie skutkujące nieważnością postępowania. Nie można bowiem przyjąć, iż w takiej sytuacji była niedopuszczalna droga sądowa (art. 379 pkt 1 k.p.c.) albo, że sprawa była już prawomocnie osądzona (art. 379 pkt 3 k.p.c.). Pojęcie niedopuszczalności drogi sądowej należy odnieść do przedmiotu postępowania, którym był dział spadku i podział majątku wspólnego, w odniesieniu do których droga sądowa jest dopuszczalna. Natomiast stan prawomocnego osądzenia sprawy, w razie wniesienia w terminie apelacji dotkniętej brakiem fiskalnym, powstaje z chwilą wydania prawomocnego orzeczenia sądu (choćby formalnego) w przedmiocie tej apelacji. Dopiero więc z chwilą odrzucenia takiej

apelacji zachodziłby stan rzeczy prawomocnie osądzonej wynikający z uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia sądu drugiej instancji. Z tej przyczyny nieodrzućenie przez Sąd Okręgowy apelacji uczestniczek postępowania nie mogło być przedmiotem kontroli Sądu Najwyższego z urzędu w ramach badania nieważności postępowania, w sytuacji, gdy zarzut naruszenia powołanych w skardze kasacyjnej przepisów - z pominięciem uchylonego już art. 130² § 3 k.p.c. - okazał się nieuzasadniony.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4, art. 518, art. 13 § 2 k.p.c. i art. 32 Konstytucji na skutek – jak zarzucono w skardze kasacyjnej - przekroczenia zasady instancyjności. Według art. 378 § 1 k.p.c. – mającym, zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c., odpowiednie zastosowanie także w postępowaniu nieprocesowym - sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod uwagę nieważność postępowania. Przepis ten, określający przedmiotowe granice apelacji, nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek rozpoznania nie tylko środka odwoławczego w postaci apelacji, ale szerzej sprawy (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Z tej przyczyny sąd odwoławczy, zgodnie z art. 382 k.p.c., orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. W ramach tak określonej kognicji sąd odwoławczy ma obowiązek dokonania samodzielnych ustaleń faktycznych na podstawie dowodów przeprowadzonych zarówno przed sądem pierwszej, jak również przed sądem drugiej instancji oraz dokonać oceny prawnej tak ustalonego stanu faktycznego. Może nawet dokonać odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przed sądem pierwszej instancji bez potrzeby ich ponowienia (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124). Sąd drugiej instancji powinien wydać orzeczenie rozstrzygające merytorycznie o zasadności wniesionej apelacji tj. poprzez jej oddalenie (art. 385 k.p.c.) albo, w razie jej uwzględnienia, zmieniające zaskarżone orzeczenie sądu pierwszej instancji (art. 386 § 1 k.p.c.). Tylko wyjątkowo, w sytuacjach określonych w art. 386 § 4 k.p.c., sąd drugiej instancji powinien uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania

sądowi pierwszej instancji. Takie rozstrzygnięcie może zapaść wówczas – poza przypadkami określonymi w art. 386 § 2 i 3 k.p.c. - gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo gdy wydanie orzeczenia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Okręgowy nie naruszył art. 386 § 4 k.p.c. na skutek – jak podnosi się w skardze kasacyjnej - „przekroczenia granic instancyjności”, gdyż nie zachodziła żadna z przesłanek określonych w tym przepisie uzasadniająca uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Rejonowy dokonał bowiem w sprawie ustaleń wszystkich istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia o zgłoszonym wniosku oraz podniesionych przez uczestników postępowania zarzutów i żądań rozpoznawanych w ramach postępowania działowego i merytorycznie o nich rozstrzygnął. O nierozpoznaniu istoty sprawy nie świadczy to, że sąd drugiej instancji uznał za uzasadnione zarzuty podniesione w apelacji dotyczące innego sposobu podziału nieruchomości objętych postępowaniem i w związku z tym dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego sądowego w celu sporządzenia nowego projektu podziału tych nieruchomości. Dotyczy to również dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości z uwzględnieniem nowego sposobu ich podziału oraz wydanych decyzji o warunkach zabudowy. Zakres uzupełniającego postępowania dowodowego przed sądem drugiej instancji był ograniczony i stanowił jedynie kontynuację dotychczasowego postępowania dowodowego przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji. Przeczy to zarzutowi skargi kasacyjnej, że zachodziła konieczność przeprowadzenia w sprawie postępowania dowodowego w całości. Sąd drugiej instancji był władny dokonać nowych ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy odbiegających od ustaleń sądu pierwszej instancji na podstawie dowodów przeprowadzonych w obu instancjach bez potrzeby uchylenia zaskarżonego postanowienia sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy, wydając zaskarżone postanowienie, nie naruszył także art. 518 k.p.c., według którego od postanowień sądu pierwszej instancji orzekających co do istoty sprawy przysługuje apelacja. Hipoteza tego przepisu w ogóle nie obejmuje sytuacji procesowej spowodowanej wydaniem zaskarżonego postanowienia. Ponadto uzupełnienie, czy zmiana

podstawy faktycznej rozstrzygnięcia przez sąd drugiej instancji, jak również dokonanie odmiennej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego od oceny sądu pierwszej instancji, nie powoduje ograniczenia rozpoznania sprawy tylko do jednej instancji. Z przyczyny Sąd Okręgowy nie naruszył także art. 32 Konstytucji, który w ust. 1 przewiduje, że wszyscy są wobec prawa równi oraz mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne, a w ust. 2 stanowi, iż nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny. Okoliczność, że apelację wniosły tylko uczestniczki postępowania nie pozbawiała wnioskodawczyni prawa skutecznej obrony swych praw, w tym prawa odniesienia się do wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego w postępowaniu apelacyjnym, czy składania własnych wniosków dowodowych na tym etapie postępowania.

Zgodnie z art. 398³ § 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Przepis ten nie wskazuje konkretnych przepisów, których naruszenia nie można skutecznie zarzucić w skardze kasacyjnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto jednak, że ze względu na omawianą regulację nie można skargi kasacyjnej oprzeć na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. określającego zasadę swobodnej oceny dowodów, według której sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten dotyczy bowiem oceny dowodów, co należy do sądów *meritii* i nie jest objęte kontrolą kasacyjną (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 marca 2007 r., II PK 231/06, OSNP 2008, nr 9-10, poz. 124 oraz z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, Lex nr 393889). W konsekwencji nieskuteczne jest kwestionowane w skardze kasacyjnej, poprzez podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ustalenia faktycznego Sądu Okręgowego, że wartość nieruchomości przyznanej wnioskodawczyni, oznaczonej numerem geodezyjnym nr 683/3, wzrosła do wartości 796.174 zł.

Bezasadny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Przepis ten określa wymagania uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji i ma on odpowiednie zastosowanie, poprzez art. 391 § 1, art. 13 § 2 i art. 516 k.p.c., do uzasadnień postanowień sądu drugiej instancji wydanych w postępowaniu nieprocesowym.

Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c., uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Spełnia te wymagania uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, które, wbrew zarzutowi skargi kasacyjnej, zawiera również wyliczenie wartości całego majątku podlegającego podziałowi na kwotę 2.256.024 zł - a po pomniejszeniu o nakłady Eugenii P. dokonane po śmierci męża, nakład z majątku wspólnego małżonków P. oraz ½ wartości działki nr 683/1 – na kwotę 1.717.685 zł. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynikają także motywy, które miał na uwadze Sąd Okręgowy, ustalając wyższą wartość majątku podlegającego podziałowi od wartości przyjętej przez sąd pierwszej instancji. W szczególności wzrost wartości przedmiotu działu spadku i podziału majątku wynikał z uwzględnienia przez Sąd Okręgowy uzupełniającej opinii biegłej sądowej D. Z. dotyczącej aktualnej wartości działek przy założeniu zmodyfikowanego sposobu podziału nieruchomości objętych postępowaniem oraz z uwzględnieniem wydanych decyzji z dnia 30 września 2009 r. i z dnia 16 czerwca 2010 r. o warunkach zabudowy dla działek nr 683/1 i nr 683/2. Tylko więc ubocznie podnieść należy, iż podstawą skargi kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. może być zarzut naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Z tej przyczyny w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że w postępowaniu kasacyjnym uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może mieć miejsce wyjątkowo, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji jest wadliwa w stopniu uniemożliwiającym przeprowadzenie kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, Lex nr 238975, z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, Lex nr 200973, z dnia 7 października 2005 r., z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182). Taka sytuacja nie zachodzi w odniesieniu do uzasadnienia postanowienia zaskarżonego skargą kasacyjną.

Sąd Okręgowy nie mógł naruszyć także art. 368 pkt 3 k.p.c. dlatego, że nie ma takiego przepisu. Art. 368 k.p.c. składa się z dwóch paragrafów, i jedynie w paragrafie pierwszym występuje punkt 3, który dotyczy wymogów formalnych apelacji w postaci uzasadnienia zarzutów. Art. 368 k.p.c. nakłada obowiązki na strony dotyczące wymagań formalnych apelacji. Jedynie art. 368 § 2 zd. trzecie

k.p.c. określa uprawnienia sądu drugiej instancji w zakresie sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w apelacji. Z tych przyczyn sąd drugiej instancji mógłby naruszyć art. 368 § 1 i 2 zd. pierwsze i drugie k.p.c. jedynie wówczas, gdyby na etapie badania warunków formalnych apelacji niezasadnie dopatrył się tych uchybień albo takich braków nie zauważył. Z uzasadnienia zarzutu kasacyjnego wynika jednak, że uchybienie art. 368 k.p.c. polegało na niedopuszczeniu przez Sąd Okręgowy dowodów w postaci opinii biegłych sądowych z zakresu wyceny nieruchomości w celu ustalenia przyczyny różnic wskazanych w wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot podziału majątku wspólnego i działu spadku. Uzasadnienie zarzutu jest więc całkowicie nieadekwatne do sformułowanego zarzutu naruszenia wskazanego przepisu procesowego, gdyż w istocie wnioskodawczyni wiąże go z nieprzeprowadzeniem dowodu niewskazanego w apelacji. Uzasadniało to możliwość podniesienia zarzutu naruszenia innych przepisów procesowych niż art. 368 k.p.c.

Nie był także zasadny zarzut naruszenia art. 684 k.p.c. w zw. z art. 63 ust. 3 i art. 36 ust. 4 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 ze zm.) poprzez pominięcie przy ustalaniu wartości spadku opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości na skutek wydania decyzji o warunkach zabudowy w odniesieniu do nieruchomości objętych postępowaniem działowym. Wprawdzie rację ma skarżąca, że przy szacowaniu składników majątku podlegającego podziałowi należy uwzględnić także ich obciążenia mające wpływ na ich wartość rynkową, jednakże brak jest podstaw do przyjęcia, że w związku z wydanymi decyzjami o warunkach zabudowy zachodzą warunki do naliczenia – chociażby w przyszłości - opłaty planistycznej, o której mowa w art. 36 ust. 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Według tego przepisu, jeżeli w związku z uchwaleniem planu miejscowego albo jego zmianą wartość nieruchomości wrosła, a właściciel lub użytkownik wieczysty zbywa tę nieruchomość, wójt, burmistrz albo prezydent miasta pobiera jednorazową opłatę ustaloną w tym planie, określoną w stosunku procentowym do wzrostu wartości nieruchomości. Wysokość tej opłaty nie może być wyższa niż 30% wzrostu wartości nieruchomości. Zgodnie z art. 63 ust. 3 tej ustawy, jeżeli decyzja o warunkach zabudowy wywołuje skutki, o których mowa

w art. 36, przepisy tego przepisu stosuje się odpowiednio. W orzecznictwie sądów administracyjnych, dotyczącym tych przepisów, przeważa obecnie stanowisko, według którego w sytuacji braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rada gminy nie jest – wobec braku szczególnej podstawy prawnej – uprawniona do ustalania wysokości stawek procentowych opłaty od wzrostu wartości nieruchomości w związku z wydaniem decyzji o warunkach zabudowy i nie jest także uprawniony do jej ustalania w konkretnych decyzjach – wójt, burmistrz, prezydent miasta. W konsekwencji odpowiednie stosowanie art. 36 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym prowadzi w takich sytuacjach do wyłączenia stosowania art. 36 ust. 4, z uwagi na brak podstaw prawnych zarówno do uchwalania stawek procentowych opłaty od wzrostu wartości nieruchomości przez radę gminy w odrębnej uchwale, jak i do naliczania takiej opłaty przez organ wykonawczy gminy (por. wyrok NSA z dnia 6 marca 2008 r., II OSK 1887/2007, Lex nr 464945, wyroki WSA w Gdańsku z dnia 20 maja 2010 r., II SA/Gd 155/10, Lex nr 598812, z dnia 7 lipca 2010 r., II SA/Gd 191/2010, Lex Polonica nr 2376189). W tej sytuacji brak było podstaw do uwzględniania w wycenie nieruchomości, w stosunku do których wydano decyzję o warunkach zabudowy, ewentualnej opłaty planistycznej.

Ponieważ zarzuty naruszenia prawa procesowego zmierzające do podważenia ustalenia Sądu wartości nieruchomości podlegających podziałowi były niezasadne, nie były także uzasadnione zarzuty naruszenia prawa materialnego – art. 212 § 1 k.c. oraz art. 1035 k.c. wyprowadzane z dokonania działu spadku przy uwzględnieniu zawyżonej wartości nieruchomości przyznanej wnioskodawczyni, składającej się z działek geodezyjnych o numerach 683/3 i 686/6, objętych postanowieniem działowym. Tylko ubocznie należy zauważyć, iż w skardze kasacyjnej niekonsekwentnie wnioskodawczyni zarzucała zawyżenie wartości tylko działki nr 683/3, innym razem natomiast również działki nr 686/6. Tym samym nie doszło także do naruszenia, wskazanego w skardze kasacyjnej, art. 64 Konstytucji gwarantującego (ust. 1) prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia oraz równość ochrony prawnej tych praw dla wszystkich (ust. 2). Art. 64 ust. 3 Konstytucji dotyczy ograniczenia własności w drodze ustawy, wobec

czego w ogóle nie dotyczył materii związanej z postępowaniem działowym zakończonym orzeczeniem zaskarżonym skargą kasacyjną.

Z tych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 w zw. z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 13 § 2 k.p.c.